

Proszę oszczędź mi gadania
Bo mi zaraz pęknie bania
Wiem, przepraszam dałem ciała
Ale już się nie złość mała

Oj jak bardzo ci współczuję
Oj biedactwo, źle się czuje?
Miałeś kupić tylko chleb
Dziewięć godzin, gdzie ten sklep?

Bo spotkałem kumpla z klasy
Przypomniały mi się czasy
Jak na labę się chodziło
I pod blokiem wino piło

Ty się bawisz gdzieś z kumplami
A ja w domu za garami
Sprzątam, piorę i gotuję
Ja przez ciebie tu zwariuję

Musisz wiedzieć, że bardzo kocham cię
(Aha)
Ale życie to nie bajka czasem bywa
(Aha)
Kombinuję cały czas jak utrzymać nas
(Mhm)
I po łokcie urobiony, wszystko dla swej ślicznej żony

Musisz wiedzieć, że już mam ciebie dość
(Aha)
Mogłam wyjść za Tomka to był super gość
(Aha)
Jakbym mamy się słuchałam to bym tak nie żałowała
Teraz wiem, że źle wybrałam, całe życie zmarnowałam

Zmyj podłogę, wyrzuć śmieci
Dobrze, że nie mamy psa
I tak ja bym z nim latała
No to przecież, że nie ja
Od tygodnia informuję, że w łazience cieknie kran
Zadzwoń do hydraulika, to od kranów taki pan
Ale jesteś rezolutny, szkoda, że w sypialni nie
Jakbyś była jak Beyoncé to by w nocy były pląse
O DiCaprio znalazł się, który cały czas coś żre
Ty figurę masz modelki, tyłek fajny, ale wielki

Musisz wiedzieć, że bardzo kocham cię
(Aha)
Ale życie to nie bajka czasem bywa
(Aha)
Kombinuję cały czas jak utrzymać nas
(Mhm)
I po łokcie urobiony, wszystko dla swej ślicznej żony

Musisz wiedzieć, że już mam ciebie dość
(Aha)
Mogłam wyjść za Tomka to był super gość

(Aha)

Jakbym mamy się słuchałam to bym tak nie żałowała
Teraz wiem, że źle wybrałam, całe życie zmarnowałam

Aha

Aha

Aha

Musisz wiedzieć, że bardzo kocham cię

(Aha)

Alę życie to nie bajka czasem bywa

(Aha)

Kombinuję cały czas jak utrzymać nas

(Mhm)

I po łokcie urobiony, wszystko dla swej ślicznej żony

Musisz wiedzieć, że już mam ciebie dość

(Aha)

Mogłam wyjść za Tomka to był super gość

(Aha)

Jakbym mamy się słuchałam to bym tak nie żałowała

Teraz wiem, że źle wybrałam, całe życie zmarnowałam